

58% Brytyjczyków chce mocniej opodatkować śmieciowe jedzenie

12 sierpnia 2024

Wszystko wskazuje na to, że w Wielkiej Brytanii zmienia się nastawienie społeczeństwa do śmieciowego jedzenia. Najnowsze badanie pokazuje, że większość Wyspiarzy popiera pomysł wprowadzenia dodatkowego podatku dla producentów tzw. śmieciowego jedzenia lub żywności wysoko przetworzonej.

Śmieciowe jedzenie lub żywność wysoko przetworzona w znacznej mierze przyczyniają się do otyłości, a także do rozwoju u ludzi wielu chorób cywilizacyjnych, takich jak nadciśnienie, miażdżyca czy cukrzyca. Okazuje się jednak, że nastawienie Brytyjczyków do śmieciowego jedzenia oraz do żywności ultra przetworzonej zaczyna się zmieniać. Najnowsze badanie przeprowadzone przez Ipsos dla think tanku (organizacji lobbystycznej) The Health Foundation pokazuje, że aż 58 proc. respondentów popiera ideę wprowadzenia dodatkowego podatku dla producentów żywności o wysokiej zawartości cukru lub soli. Zwłaszcza gdy część dochodów uzyskanych z takiego podatku można by przeznaczyć na zakup świeżych owoców i warzyw dla ubogich rodzin.

Poza tym 53 proc. ankietowanych wyraziło poparcie dla opodatkowania producentów żywności wysoko przetworzonej. A zatem producentów m.in. herbatników, masowo produkowanego, najgorszej jakości chleba czy niektórych wędlin.

Jeśli chodzi o przeciwników nakładania podatków na producentów żywności z dużą zawartością soli lub cukru, to było ich 19 proc., a 20 proc. nie miało w tym względzie zdania. A jeśli chodzi o przeciwników opodatkowania producentów żywności wysoko przetworzonej, to było ich 24 proc., a 21 proc. nie

miało zdania.

Adam Briggs z Health Foundation jest przekonany, że nowy rząd powinien zrobić więcej, żeby zaważczyć z kryzysem otyłości w Wielkiej Brytanii. „Nowy rząd powinien sobie wziąć do serca tego typu sondaż i zrozumieć, że ten [pomysł dotyczący opodatkowania] cieszy się szerokim poparciem. I że prawdopodobnie doprowadzi on do istotnych korzyści zdrowotnych. Społeczeństwo zasadniczo mówi, że czas jest na zdecydowane działania” – zaznacza Briggs.

Organizacja Health Foundation jasno też komunikuje, że obietnice zawarte w manifeście Partii Pracy dotyczące otyłości, a zatem zakaz reklam śmieciowego jedzenia skierowanych do dzieci przed godziną 21:00 w telewizji oraz sprzedaży napojów energetycznych osobom poniżej 16. roku życia, nie są wystarczające. Zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę ogromne szkody, jakie nadwaga wyrządza coraz młodszym dzieciom w Wielkiej Brytanii.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk